

A co o pomaganiu sądzą nasi czytelnicy?

JESTEM NA „TAK”!

Kamila, VI klasa: Myślę, że pewnych rzeczy sama nie zrobię, np. nie pomogę ludziom w dalekich krajach, dlatego **zawsze wpłacam na organizacje, które zajmują się taką pomocą**, gdy w szkole są zbiórki. Ale staram się też robić coś dobrego sama. Na przykład w zeszłym roku pomagałam przy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy w moim mieście i było megafajnie! W tym roku też tam się zgłoszę!

JESTEM NA „NIE”!

Grzesiek, VI klasa: Uważam, że powinno się pomagać, ale konkretnie, a nie tylko raz do roku dać 20 zł albo puszkę z jedzeniem dla kota (u nas w szkole była ostatnio akcja zbierania jedzenia dla schroniska dla zwierząt). Dlatego my z kolegą mamy zamiar zgłosić się do Centrum Wolontariatu, bo wiemy, że to jest takie miejsce, gdzie pokażą nam, co naprawdę dobrego możemy zrobić i gdzie nas potrzebują.

Pomaganie jest dobre.
Człowiek, który żyje świadomie,
nie tylko dla siebie, dostrzega też
potrzeby innych ludzi i na miarę
swoich możliwości stara się pomóc.
Jednak w pomaganiu,
jak i we wszystkim ☺,
trzeba zachować rozsądek.
Warto kierować się przy tym
kilkoma zasadami...

Zanim zaangażujesz się w pomoc, poproś kogoś dorosłego, by **dowiedział się jak najwięcej o organizacji, której przekazujesz swoje pieniądze**. Nie wszystkim projektom warto oddawać swoje pieniądze, entuzjazm i siły.

Nie chwal się. Pierwsza i bardzo ładna zasada dobroczynności brzmi: Pozostań w cieniu. Jeśli twoi rodzice pomogli koleżance i dzięki temu mogła pojechać na wycieczkę klasową, niech to pozostanie waszą tajemnicą. Z czasem zobaczysz, że taka anonimowa dobroczynność przynosi znacznie więcej radości.

Nie zmuszaj nikogo do pomocy.

To nikogo nie zmobilizuje, przeciwnie – może na dobre zniechęcić do wszelkich akcji pomocowych. Nie spiesz się z wydawaniem sądów o tych, którzy nie włączają się w akcje pomocowe np. w waszej szkole.

Pamiętaj, że **pomaganie nie polega tylko na dawaniu pieniędzy** (choć zdarza się, że tylko pieniądze są potrzebne, np. gdy ktoś zbiera na operację dla chorego dziecka). Możesz pomóc sąsiadce w zakupach albo pouczyć się z koleżanką angielskiego. Warto pomagać! Z czasem zobaczysz, że **pomaganie przynosi równie wiele radości i satysfakcji temu, kto pomaga. A nie tylko temu, kto pomoc otrzymał.**

Nie bój się być liderem! Jeśli słyszałeś o dobrej akcji, w którą chciałbyś, żeby zaangażowała się twoja klasa, nie bój się być pierwszym! Opowiedz o tym przedsięwzięciu na godzinie wychowawczej. Przedstaw za i przeciw. A potem nie zdziw się, gdy to ciebie klasa wybierze na koordynatora akcji. I nie bój się tej odpowiedzialności!